

Sygn. akt IX W 1998/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Sienicka

Protokolant: stażysta Anna Ostromecka

w obecności oskarżyciela publ. M. L.

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2014r. i 22 lipca 2014r. sprawy

M. P.

s. Z. i B. z domu S.

ur. (...) w Ł.

obwinionego o to, że:

w dniu 09.12.2013r. około godziny 12:45 w O. na skrzyżowaniu ul. (...) kierując samochodem marki L. o nr rej. (...) jadąc ul. (...) od strony ul. (...) w prawo w kierunku ul. (...) nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa osobie pieszej przechodzącej przez oznakowane przejście dla pieszych na zielonym sygnale świetlnym dla ruchu pieszego z prawej strony na lewą w stosunku do jazdy pojazdu w wyniku czego doprowadził do jej potrącenia oraz zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

- tj. za wykroczenie z art. 86§1 kw w zw. z art. 26 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym

ORZEKA:

I. **obwinionego M. P.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 86 § 1 kw w zw. z art. 26 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym skazuje go, wymierzając na podstawie 86§1 kw **karę grzywny w kwocie 1 500 (jeden tysiąc pięćset) złotych;**

II. na podstawie art. 86 § 3 kw i art. 29 § 3 kw orzeka wobec obwinionego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 (sześciu) miesięcy, zobowiązując obwinionego do zwrotu dokumentu w postaci prawa jazdy;

I. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) złotych i opłatą w kwocie 150 (sto pięćdziesiąt) złotych.**

Sygn akt IX W 1998/14

UZASADNIENIE

Obwiniony **M. P.** mieszka w O.. Pełni funkcję Prezesa w firmie (...) w W., osiąga dochód około(...)złoty miesięcznie. Jest żonaty, ma na utrzymaniu dwójkę dzieci. W przeszłości był karany za wykroczenia w ruchu drogowym k. 7v.

W dniu 9 grudnia 2013 r. około godz. 12:45 pokrzywdzona E. M. (1) szła z Urzędu (...) w kierunku siedziby Urzędu (...) przy ul. (...) w O. . Przechodziła obok Szkoły (...). Zbliżając się do przejścia dla pieszych przy skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) zauważyła, że na sygnalizatorze dla pieszych zapaliło się zielone światło , usłyszała także sygnał dźwiękowy. Pokrzywdzona weszła na przejście. Z przeciwnej strony ulicy (...) na przejście weszła nauczycielka B. S. (1) z grupą dzieci oraz M. Ż. (1), a także M. C. (1) i M. C. (2). Przejście to jest dwuetapowe. Pomiędzy pasami ruchu dla przeciwnych kierunków jazdy znajduje się wysepka rozdzielająca jezdnię. Piesi z obu kierunków szli w stronę wysepki.

W tym czasie obwiniony M. P. poruszał się samochodem marki L. o nr rej. (...) ul. (...) w kierunku ul. (...) w O.. Wjechał na skrzyżowanie ul. (...) z ul. (...) przy nadawanym dla jego kierunku zielonym sygnale świetlnym. Wykonał manewr skrętu w prawo , wjeżdżając w ul. (...). Zamierzał zająć lewy pas ruchu na ul (...). Zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych, na którym emitowany był zielony sygnał dla pieszych , obwiniony nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pokrzywdzonej E. M. (1), która przechodziła już przez przejście z prawej strony na lewą w stosunku do kierunku jazdy obwinionego. Obwiniony doprowadził do jej potrącenia oraz zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Pokrzywdzona przechodziła przez przejście zdecydowanym krokiem, nie biegła. Po przejściu 1/3-1/2 prawego pasa ruchu została uderzona w lewy bok, upadła na jezdnię obok koła przedniego samochodu obwinionego. Obwiniony zatrzymał się na przejściu, jego pojazd stał częściowo na prawym, częściowo na lewym pasie ruchu ulicy (...). Pokrzywdzonej pomocy udzielili przechodzący przez przejście od strony budynku Urzędu (...)- M. C., M. C., B. S. i M. Ż.. Pomogli jej wstać z jezdni . Obwiniony podszedł do pokrzywdzonej i pytał się o jej samopoczucie. Po chwili zmieniły się światła na sygnalizatorze i ul. (...) zaczęły nadjeżdżać pojazdy, które nie mogły przejechać z uwagi na ustawienie samochodu obwinionego, który blokował oba pasy ruchu. Obwiniony wsiadł do samochodu i odjechał . Nie wrócił już na miejsce zdarzenia. B. S. oraz M. Ż. spisały numery rejestracyjne pojazdu obwinionego i wraz ze swoimi numerami telefonu przekazały pokrzywdzonej. M. C. oraz M. C. odprowadzili pokrzywdzoną do pracy do Urzędu (...). Z uwagi na złe samopoczucie pokrzywdzona udała się do szpitala, gdzie stwierdzono, iż w wyniku zdarzenia doznała ogólnych potłuczeń i silnego stłuczenia kolan.

(dowód: notatka urzędowa k. 9, protokół badania stanu trzeźwości pokrzywdzonej k. 10, szkic miejsca zdarzenia k. 11, wydruk z bazy (...) k. 18, protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy k. 21-22, informacja z K. k. 38, schemat sygnalizacji świetlnej k. 54-59, zeznania E. M. k. 20v., k. 46v.-47, k. 60-60v., zeznania M. C. k. 27-27v., k. 47-47v., zeznania M. C. k. 25-25v., k. 47v., zeznania B. S. k. 24-24v., k. 47v.-48, zeznania M. Ż. k. 26-26v., k. 48)

M. P. został obwiniony o popełnienie wykroczenia z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 26 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu . Wyjaśnił, że wjechał na skrzyżowanie przy wyświetlanym zielonym sygnale świetlnym dla jego kierunku ruchu, lub strzałce warunkowej. Zamierzał zająć lewy pas ruchu na ul (...). Obserwował sygnalizację na przejściu, ale nie pamięta jakie światło mieli piesi, mogło być zielone. Zaznaczył, że gdy wjeżdżał na skrzyżowanie pokrzywdzonej nie było przy przejściu. Kiedy był na przejściu usłyszał odgłos uderzenia w bok pojazdu . Do potrącenia doszło, gdy już zjeżdżał z przejścia dla pieszych. Oświadczył, iż to piesza weszła na jego pojazd i uderzyła w jego tylny bok. Wydaje mu się, iż piesza biegła , ale nie widział tego. Wyjaśnił, że odjechał z miejsca zdarzenia, gdyż zauważył, iż pokrzywdzona odchodzi, a poza tym w jego ocenie to nie on ponosił odpowiedzialności za zdarzenie, zatem nie musiał zostawiać jej swoich danych.

Sąd nie podzielił wyjaśnień obwinionego odnośnie przyczyn zdarzenia, jego przebiegu i przedstawionej interpretacji przepisów ruchu drogowego, ponieważ pozostają one w oczywistej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie.

Obwiniony wprawdzie wjechał na skrzyżowanie przy wyświetlanym zielonym sygnale świetlnym, zaznaczyć jednak należy, iż w tym samym czasie sygnał zielony wyświetlany był także dla pieszych przechodzących przez przejście na ul (...) przy skrzyżowaniu z ul (...). Wynika to ze schematu działania sygnalizacji świetlnej k54-59. Obwiniony zbliżając się do skrzyżowania winien był zachować szczególną ostrożność, obserwować sytuację na drodze i zachowanie innych

uczestników ruchu. Emitowanie zielonego sygnału świetlnego dla pieszych dodatkowo obligowało do zwiększenia uwagi i ostrożności.

Sąd podzielił zeznania pokrzywdzonej E. M. (1), która w jasny i logiczny sposób opisała przebieg zdarzenia. Pokrzywdzona podkreśliła, że na przejście weszła przy wyświetlonym zielonym sygnale świetlnym. Zaznaczyła, iż poruszała się szybkim i zdecydowanym krokiem, ale na pewno nie biegła, gdyż tego dnia było dość ślisko. Wchodząc na przejście zauważyła, że z przeciwnego kierunku na przejście weszła grupa dzieci wraz opiekunkami. Pokrzywdzona zeznała, że została potracona na przejściu po zrobieniu na nim kilku kroków. Pojazd uderzył ją z lewej strony w bok, w wyniku czego upadła na jezdnię w okolicach przedniego koła pojazdu obwinionego, w połowie prawego pasu ruchu. Pokrzywdzona podkreśliła, że po zdarzeniu była w szoku, nie widziała wcześniej samochodu który ją potracił. Oświadczyła, że pomocy udzielili jej przechodnie. Obwiniony nie pomagał jej, odjechał z miejsca zderzenia. Po zdarzeniu korzystała z pomocy lekarskiej z uwagi na silny ból kolan.

Przebieg zdarzenia przedstawiony przez pokrzywdzoną znajduje potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków: M. C., M. C. oraz B. Ż., B. S..

Świadkowie M. C. oraz M. C. podkreślili, że widzieli jak pokrzywdzona wchodzi na przejście, a dopiero potem zauważyli pojazd obwinionego. Zaznaczyli, iż pokrzywdzona w chwili potrącenia znajdowała się już na przejściu dla pieszych, a upadła gdy pojawił się pojazd obwinionego. Świadkowie wskazali, iż z całą pewnością mieli wtedy zielone światło. Dodatkowo M. C. (2) podkreślił, że widział sam moment potrącenia. Pojazd obwinionego skręcał z ul (...) w ul (...). W tym czasie piesza weszła już na przejście. Przeszła około 1/3 prawego pasa ruchu, kiedy potracił ją samochód obwinionego swoim przednim prawym błotnikiem. Piesza szła normalnym krokiem, nie biegła. Obwiniony zatrzymał się między pasami ruchu. Kierowca wysiadł i pytał pieszą czy nic jej się nie stało. Kobieta była w szoku. Następnie kierowca odjechał. M. C. (1) wskazał, iż w jego ocenie obwiniony widząc wchodzącą na przejście pokrzywdzona próbował ją ominąć. Piesza przewróciła się, gdy samochód wjechał na pasy. Znajdowała się na prawym pasie ruchu. Obaj świadkowie wskazali, iż obwiniony jedynie spytał się obwinionej o stan zdrowia po czym wsiadł do pojazdu i odjechał, gdyż blokował oba pasy ruchu. Stanowczo zaprzeczyli by piesza przyczyniła się w jakikolwiek sposób do potrącenia. Zeznali, iż przyczyną zderzenia było niezachowanie ostrożności przez kierującego L. i nieustąpienie pierwszeństwa pieszej.

Sąd w pełni podzielił zeznania wskazanych świadków ponieważ są jasne, logiczne i spójne. Korespondują ze sobą tworząc konsekwentny obraz wydarzeń. Mając na uwadze powyższe zeznania nie sposób podzielić twierdzeń obwinionego iż na przejście wjechał zanim weszła na nie pokrzywdzona, gdyż obaj świadkowie widzieli jak E. M. wchodziła na przejście, dodatkowo M. C. widział sam moment potrącenia pieszej, co byłoby niemożliwe gdyby to obwiniony jako pierwszy wjechał na przejście. W takiej sytuacji pojazd obwinionego zasłaniałby świadkom widok na przejście i miejsce gdzie doszło do potrącenia. Uniemożliwiłyby dostrzeżenie przez nich momentu wejścia pieszej na przejście, oceny jaką jego część przeszła przed potrąceniem.

W ocenie Sądu na podzielenie zasługują zeznania B. S. (1) oraz M. Ż. (1), które wraz z grupą dzieci przechodziły przez przejście od strony budynku Urzędu (...). Wprawdzie zarówno M. Ż. jak i B. S. nie widziały samego momentu uderzenia, gdyż zajęte były przeprowadzaniem przez jezdnię dzieci, jednak obie w analogiczny sposób wskazały miejsce, gdzie zauważyły leżącą na jezdni pokrzywdzoną. Zeznały, że piesza leżała na przejściu przy samochodzie, bliżej jego przodu, jego prawej strony. Wskazały, iż pierwszej pomocy pokrzywdzonej udzielili mężczyźni, którzy przechodzili przez przejście w tym samym kierunku co świadkowie. Zarówno B. S. jak i M. Ż. wskazały iż obwiniony tylko na chwilę podszedł do pokrzywdzonej i po krótkiej rozmowie wsiadł do samochodu i odjechał, dlatego starały się szybko spisać numer rejestracyjny jego pojazdu.

Przy ocenie zeznań B. S. oraz M. Ż. Sąd miał na uwadze dynamiczny przebieg zdarzenia oraz fakt, iż obie panie skupione były przede wszystkim nad zapewnieniem bezpieczeństwa dzieciom, które pozostawały pod ich opieką. Miało to niewątpliwie wpływ na to, iż na rozprawie nie były w stanie wskazać, czy to obwiniony w chwili zdarzenia kierował pojazdem. Należy zaznaczyć, iż od momentu zdarzenia do rozprawy upłynęło kilka miesięcy, a osobę

kierującego widziały w czasie zdarzenia przez krótką chwilę. Z ich relacji widać, iż większą uwagę skupiały na osobie pokrzywdzonej i osobach udzielających jej pomocy. Wskazać przy tym należy na wyjaśnienia obwinionego, który nie kwestionował swojego udziału w przedmiotowym zdarzeniu, potwierdził iż miało ono miejsce, że on kierował opisanym pojazdem.

Okoliczność, iż zarówno pokrzywdzona jak i obwiniony mieli jednocześnie zielone światło potwierdza analiza schematu sygnalizacji świetlnej. Zielony sygnał świetlny zapala się jednocześnie zarówno dla kierujących jadących ul. (...) od strony ul. (...) jak i dla pieszych przechodzących przez ul. (...) od strony szkoły (...) i budynku Urzędu (...) przy ul. (...).

Sąd uznał obwinionego M. P. za winnego tego, że w dniu 09.12.2013 r. około godziny 12:45 w O. na skrzyżowaniu ul. (...) kierując samochodem marki L. o nr rej. (...) jadąc ul. (...) od strony ul. (...) w prawo w kierunku ul. (...) nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa osobie pieszej przechodzącej przez oznakowane przejście dla pieszych na zielonym sygnale świetlnym dla ruchu pieszego z prawej strony na lewą w stosunku do jazdy pojazdu w wyniku czego doprowadził do jej potrącenia oraz zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Swoim zachowaniem obwiniony wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 26 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Szczególna ostrożność, zgodnie z art. 2 ust. 22 ustawy Prawo o ruchu drogowym polega na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Użycie przez ustawodawcę określenia „szczególna” ostrożność, oznacza, że chodzi o kwalifikowaną postać ostrożności.

Kierujący zobowiązani są do zachowania szczególnej ostrożności jedynie w sytuacjach wskazanych w ustawie, które wiążą się z większym niż przeciętne niebezpieczeństwem. Kierujący zbliżając się do przejścia dla pieszych zobowiązany jest zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszemu, który znajduje się na przejściu - art. 26 ust1 Prawa o ruchu drogowym. Specjalne zasady obowiązujące kierujących przy zbliżaniu się do przejść i przejeżdżaniu przez nie wynikają z zagrożenia dla pieszych jakie stwarzają pojazdy przejeżdżające przez przejścia. Zatem kierujący zbliżając się do przejścia musi być szczególnie czujny i uważnie obserwować przejście dla pieszych, aby gdy zajdzie taka potrzeba zatrzymać swój pojazd przed przejściem i przepuścić pieszego. Ma to miejsce również w sytuacji gdy kierujący wjeżdża na skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną przy wyświetlanym zielonym sygnale świetlnym, gdy w tym samym czasie sygnał zielony wyświetlany jest również dla pieszych. Dodatkowo obwiniony zobligowany był do zachowania szczególnej ostrożności z uwagi na przejazd przez skrzyżowanie o bardzo dużym natężeniu ruchu.

Należy podkreślić, że przejście na którym doszło do potrącenia jest prawidłowo oznakowane, posiada sygnalizację świetlną. Zgodnie z treści art. 26 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem, który skręca w drogę poprzeczną jest zobowiązany do ustąpienia pierwszeństwa pieszemu przechodzącemu na skrzyżowaniu przez jezdnię drogi na którą wjeżdża. Nie ulega wątpliwości, iż obwiniony zobowiązany był do ustąpienia pierwszeństwa pokrzywdzonej E. M. przechodzącej przez oznakowane przejście dla pieszych. Zaznaczyć, iż wskazane przejście dla pieszych znajduje się blisko budynku szkoły i bardzo często korzystają z niego dzieci, co miało miejsce również w tej sytuacji.

Obwiniony nie zachował szczególnej ostrożności, wjechał na dobrze widoczne, oznakowane przejście na którym znajdowały się osoby piesze doprowadzając do potrącenia jednej z nich. Społeczna szkodliwość powyższego czynu jest znaczna. Obwiniony naruszył jedno z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Piesi znajdujący się na oznakowanym przejściu, przechodzący przez jezdnię na zielonym świetle mają prawo oczekiwać, iż inni uczestnicy ruchu będą respektowali ich prawo do przejścia w sposób bezpieczny na drugą stronę jezdni. Obwiniony wjeżdżając w takiej sytuacji na przejście spowodował poważne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Ulica (...) jest drogą na której panuje wzmożony ruch przez większą część dnia. W pobliżu są liczne urzędy, budynki mieszkalne, a przede wszystkim Szkoła (...).

Sąd mając na względzie powyższe okoliczności, doszedł do przekonania, iż wymierzona obwinionemu kara grzywny w kwocie 1500 zł jest karą adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego wykroczenia oraz jego

zawinienia. Spełnia też ona swoje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej, zmotywuje obwinionego do zachowania większej ostrożności na drodze.

Z uwagi na naruszenie przez obwinionego podstawowych zasad ostrożności i bezpieczeństwa w ruchu drogowym, Sąd na podstawie art. 86 § 3 kw orzekł wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 miesięcy, uznając za celowe czasowe wyeliminowanie obwinionego z ruchu jako kierowcy. Obwiniony zobowiązany został do zwrotu prawa jazdy. Przeprowadzone postępowanie pozwala stwierdzić, że obwiniony potrącił osobę pieszą na skutek niezachowania szczególnej ostrożności, nie ustąpił jej pierwszeństwa, spowodował poważne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nie dość uważnie obserwował sytuacji na drodze, zlekceważył obowiązki wynikających z art. 26 Prawa o ruchu drogowym.

Sąd miał na uwadze także zachowanie obwinionego po zdarzeniu. Ograniczył się on jedynie do zadania pokrzywdzonej pytania czy nic jej się nie stało, po czym odjechał z miejsca zdarzenia. Przesławienie pojazdu blokującego dwa pasy ruchu ul (...) było zapewne działaniem koniecznym, lecz obwiniony po uczynieniu tego nie wrócił już na miejsce zdarzenia. Nie pozostawił pokrzywdzonej swoich danych, nie interesował się dalej stanem jej zdrowia. Ustalenie jego danych możliwe było dzięki spisaniu numerów odjeżdżającego pojazdu przez świadków zdarzenia. Pokrzywdzonej udzielali pomocy inni piesi, znajdowała się szoku. Zainteresowanie ze strony obwinionego jej losem i stanem zdrowia powinno mieć miejsce. Oddalenie się w takiej sytuacji z miejsca zdarzenia uznać należy za próbę uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenie i utrudnienie zidentyfikowania sprawcy potrącenia pieszej.

Sąd uznał, że orzeczenie środka karnego –zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 6 miesięcy wpłynie na obwinionego wychowawczo. Czas na który obwiniony zostanie wyeliminowany z ruchu umożliwi mu wnikliwe przeanalizowanie swojego postępowania.

Wobec skazania, na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych i opłatą w kwocie 150 złotych.